

Sygn. akt VI ACa 1018/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Agata Zajac (spr.)

Sędziowie: SA Małgorzata Kuracka

SO del. Mariusz Jabłoński

Protokolant: sekr.sądowy Katarzyna Łopacińska

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa U. R.

przeciwko B. Z. (1) i B. N.

o zachowek

na skutek apelacji pozwanego B. Z. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 20 listopada 2015 r.

sygn. akt III C 333/09

I. oddala apelację;

II. zasądza od B. Z. (1) na rzecz U. R. kwotę 3 600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 1018/16

UZASADNIENIE

U. R. pozwem z dnia 24 maja 2006 r., sprecyzowanym pismem z 9 czerwca 2006 r. wносиła o zasądzenie od pozwanego B. Z. (2) z tytułu zachowku kwoty 43 175,41 zł. Precyzując powództwo na rozprawie w dniu 13 kwietnia 2007 r. w Sądzie Rejonowym (...) powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz zachowku w kwocie 153.438 zł od B. Z. (3) i B. Z. (2).

W piśmie procesowym z dnia 6 lutego 2008 r. powódka sprecyzowała jeszcze raz powództwo domagając się zasądzenia na jej rzecz pozwanych B. Z. (3) i B. Z. (2) solidarnie kwoty 153.438 zł tytułem zachowku wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 kwietnia 2007 r. do dnia zapłaty.

Ostatecznie powódka w piśmie z dnia 13 czerwca 2012r.wносиła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego B. Z. (2) kwoty 80 358,63 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty, a od pozwanej B. Z.

(3) zasądzenie kwoty 12 561,35 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty, cofając powództwo w pozostałym zakresie.

Pozwany B. Z. (2) uznał powództwo co do kwoty 43 175,41 zł, wnosząc o jego oddalenie w pozostałym zakresie, natomiast pozwana B. Z. (3) wносиła o oddalenie powództwa w całości. Pozwani podnieśli zarzut przedawnienia roszczenia, wnosili też o zaliczenie kwoty 33 000 zł jako kwoty już wypłaconego zachowku przez B. Z. (2) w związku z korzystaniem przez powódkę i jej rodzinę z mieszkania małoletniego B. Z. (2) przy ul. (...) w okresie od 21 lipca 2003 r. do 6 czerwca 2005 r. oraz kosztów kształcenia U. R. w kwocie 39 400 zł.

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od B. Z. (2) na rzecz U. R. kwotę 74.789,96 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty, oddalił w pozostałym zakresie powództwo w stosunku B. Z. (2) oraz obciążył pozwanego zwrotem kosztów procesu na rzecz powódki od uwzględnionego roszczenia, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu; oddalił powództwo w stosunku do B. Z. (3) w całości oraz obciążył powódkę kosztami procesu na rzecz B. Z. (3) od oddalonego powództwa, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

K. B. była współwłaścicielką w(...) części działki o powierzchni 1986 m² /całość/ położonej w B. przy ul. (...) zabudowanej dwoma budynkami mieszkalnymi z czego w jednym są mieszkania lokatorskie, Spadkodawczyni posiadała nadto spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w W. o powierzchni 48,71 m² oraz spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w W. o powierzchni 22 m².

W dniu 19 maja 2003 roku sporządziła ona testament, w którym to wskazała iż mieszkanie własnościowe spółdzielcze przy ul. (...) w W. pozostawia wnukowi B. Z. (2), mieszkanie własnościowe spółdzielcze przy ul. (...) pozostawia wnuczce A. B., udział (...) części działki położonej w B. przy ul. (...) pozostawia B. Z. (3) i A. B.. Testament zawierał także zapis, iż żadna z córek testatorki nie ma prawa do zachowku.

K. B. zmarła dnia 20 lipca 2003 roku w W.. Ostatnio zamieszkiwała przy ul. (...) w W..

Postanowieniem z dnia 11 maja 2004 roku Sąd Rejonowy (...) w W. stwierdził, że spadek po K. B. nabyli z mocy testamentu: wnuk B. Z. (2) w części wynoszącej (...) i wnuczka A. B. w części wynoszącej (...) oraz córka B. Z. (3) w części wynoszącej (...)udziału w spadku .

W skład spadku po K. B. wchodziły udział wynoszący (...) prawa własności nieruchomości zabudowanej o powierzchni 1986 m² /całość/ położonej w B. przy ul. (...) zabudowanej dwoma budynkami mieszkalnymi z czego w jednym są mieszkania lokatorskie, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w W. o powierzchni 48,71 m², spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) o powierzchni 22 m².

Wartość rynkowa spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) o powierzchni 22 m² wynosi 150 500 zł./ Wartość rynkowa (...) udziału w nieruchomości położonej w B. przy ul. (...) zabudowanej dwoma budynkami mieszkalnymi wynosi 57 305 zł. Spółdzielcze własnościowe prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w W. o powierzchni 48,71 m² zostało sprzedane za cenę wynosi 320 000 zł.

Przed śmiercią K. B. darowała powódce telewizor marki S..

Koszt organizacji pogrzebu K. B. wynosił łącznie 4690 zł. Pozwana otrzymała na ten cel zasiłek pogrzebowy w kwocie 4 457,36 zł. Osobno pozwana poniosła koszt przygotowania nagrobka 819,67 zł.

Po śmierci testatorki, w lipcu 2003 roku do mieszkania przy ul. (...) wprowadziła się powódka z dwoma córkami i ówczesnym partnerem (obecnie mężem). Zamieszkiwali tam do czerwca 2005 roku, kiedy to dobrowolnie wyprowadzili się z mieszkania. Stan nieruchomości po wyprowadzce nie był dobry, okna były nieszczelne – nie

wymieniane od 1964 roku, cieknący sedes i kran kuchenny. Mieszkanie wymagało także malowania. Taki remont przeprowadziła pozwana B. Z. (3). Następnie mieszkanie było wynajmowane za kwotę 1500 zł miesięcznie, czynsz wówczas wynosił 402,97 zł. Ostatecznie w dniu 22 grudnia 2014 roku mieszkanie to zostało sprzedane przez pozwanego.

Dokonując powyższych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy oparł się na zgromadzonych dokumentach oraz zeznaniach świadków i stron.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jedynie częściowo zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wskazał, że powódka niewątpliwie należy do kręgu osób uprawnionych do zachowku po matce zgodnie z art. 991 § 1 k.c.

Wskazując na treść art. 994 § 1 k.c. Sąd Okręgowy uznał dokonaną przez spadkodawczynię na rzecz powódki darowiznę w postaci telewizora za zwyczajowo przyjętą w danych stosunkach, zatem nie podlegającą doliczeniu do spadku.

Oceniając na gruncie przepisów art. 1018 i 1019 k.c. treść testamentu spadkodawczyni z dnia 19 maja 2003 r. zawierającego stwierdzenie, że żadna z jej córek nie ma prawa do zachowku Sąd Okręgowy stwierdził, że testatorka nie wskazała przyczyny czy powodów takiego zapisu, zaś zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do uznania, że zachowanie powódki względem matki było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. W szczególności nie zostały udowodnione przez pozwaną, na której spoczywał w tym zakresie, z godnie z art. 6 k.c., ciężar dowodu, że powódka nie okazała matce pomocy w trakcie choroby, gdyż pomimo tego iż zamieszkała z matką to nie gotowała obiadów i umieściła matkę w mniejszym pokoju, ponadto że powódka nie szanowała matki, czyhała na jej majątek i wybierała pieniądze z konta bankowego matki na własny użytek. W ocenie Sądu Okręgowego nie ma także podstaw do stwierdzenia, że powódka uporczywie nie dopełniała względem spadkodawczyni obowiązków rodzinnych. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż po powrocie spadkodawczyni ze szpitala do domu, powódka przeprowadziła się do niej, podejmując nad nią bezpośrednią pieczę. Nawet gdyby przyjąć że, jak twierdzi pozwana, powódka nie gotowała obiadów i to pozwana przynosiła je matce, to w ocenie Sądu zachowania takiego nie można uznać za uporczywe nie dopełnianie względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych. Pozwana także była córką testatorki i także winna pełnić obowiązki wobec matki.

Wskazując na powyższe Sąd Okręgowy uznał, że nie ma podstaw do stwierdzenia, że domaganie się zachowku przez powódkę naruszałoby elementarne poczucie sprawiedliwości.

Przywołując orzecznictwo Sądu Najwyższego Sąd Okręgowy wskazał, że obniżenie należności z tytułu zachowku na podstawie art. 5 k.c. może nastąpić tylko w sytuacjach szczególnych, gdyby w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiało być ocenione negatywnie. Prawa uprawnionego do zachowku przysługujące mu ze względu na szczególny, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między nim a spadkodawcą, służą bowiem urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych, co nakazuje szczególną ostrożność przy podejmowaniu oceny o nadużycia prawa żądania zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku, która nie może opierać się jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli generalnej zasad współżycia.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwany B. Z. (2) nie wykazał, aby zachowanie powódki względem matki było niegodne, czy było rażąco naganne, czy też cechowałoby się złą wolą po jej stronie, dlatego też zdaniem Sądu na podstawie art. 5 k.c. nie było podstaw do oddalenia żądań powódki, czy też obniżenia żądania z tytułu zachowku w stosunku do pozwanego B. Z. (2).

Oceniając podniesiony przez pozwaną zarzut z art. 997 k.c. Sąd Okręgowy uznał, że nie zostało udowodnione, aby spadkodawczyni poniosła koszty wychowania i wykształcenia powódki przekraczające przeciętną miarę przyjętą w danym środowisku, zaś powódka wykazała, iż koszty jej kształcenia pokrywane były z renty rodzinnej, jaką otrzymywała po zmarłym ojcu.

Obliczając substrat zachowku Sąd Okręgowy wskazał, że w skład spadku po K. B. wchodziły: udział wynoszący (...) prawa własności nieruchomości zabudowanej o powierzchni 1986 m² położonej w B. przy ul. (...) zabudowanej dwoma budynkami mieszkalnymi z czego w jednym są mieszkania lokatorskie, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w W. o powierzchni 48,71 m², spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) o powierzchni 22 m². Wartość rynkowa spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) o powierzchni 22 m² wynosi 150 500 zł, wartość rynkowa (...) udziału w nieruchomości położonej w B. przy ul. (...) zabudowanej dwoma budynkami mieszkalnymi wynosi 57 305 zł. W związku ze sprzedażą spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w W. Sąd Okręgowy przyjął cenę ze sprzedaży tego lokalu w kwocie 320 000 zł. Wartość lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) Sąd Okręgowy ustalił na podstawie ostatnio sporządzonej w sprawie opinii biegłej sądowej J. W., zaś wartość nieruchomości położonej w B. przy ul. (...) ustalił zgodnie postanowieniem Sądu Rejonowego (...) sprawie o dział spadku.

Obliczając wysokość zachowku Sąd Okręgowy wskazał, że wartość całej masy spadkowej w kwocie 527.805,00 zł podzielił na dwoje spadkobierców, co dało kwotę 263902,50 zł, a następnie z kwoty tej ustalił zgodnie z art. 991. § 1k.c. udział powódki tj. 131 951,25 zł.

Otrzymałą kwotę 131 951,25 zł Sąd Okręgowy pomnożył przez 56,68 % (udział masy spadkowej którą otrzymał pozwany B. Z. (2)), co w zaokrągleniu daje wynik 74.789,96 zł jako wysokość zachowku należnego powódce od pozwanego B. Z. (2).

Odsetki ustawowe od tej kwoty Sądu Okręgowy zasądził na podstawie art. 481 § 1 k.c. od dnia 7 kwietnia 2012 roku tj. od daty uprawomocnienia się postanowienia o dziale spadku, w którym to ustalono wartość masy spadkowej.

Oddalając powództwo przeciwko pozwanej B. Z. (3) Sąd Okręgowy uwzględnił podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia, wskazując na treść art. 1007 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją wprowadzoną ustawą z dnia 18 marca 2011 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z dnia 22 kwietnia 2011 r.).

Zdaniem Sądu Okręgowego bieg terminu przedawnienia roszczenia z tytułu zachowku przeciwko pozwanej rozpoczął się z dniem otwarcia spadku, tj. 20 lipa 2003 r. i wynosił 3 lata, zaś żądanie zasądzenia zachowku od pozwanej B. Z. (3) powódka zgłosiła dopiero w dniu 13 kwietnia 2007 r., zatem przedawnienie roszczenia nastąpiło w dniu 20 lipca 2006 r., zaś do roszczenia powódki nie ma w związku z tym zastosowania art. 8 tej ustawy z dnia 18 marca 2011 r.

Sąd Okręgowy nie znalazł też podstaw do uznania, by skorzystanie z zarzutu przedawnienia stanowiło nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania Sąd Okręgowy wskazał art. 98 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pozwany B. Z. (2), zaskarżając wyrok w punktach pierwszym i trzecim i zarzucając:

1. naruszenie art. 1007 § 1 k.c. przez nieuwzględnienie zarzutu

przedawnienia roszczeń powódki ponad uznaną przez pozwanego kwotę 43 175,41 zł;

2. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nieustosunkowanie się do

podnoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia;

3. naruszenie art. 481 k.c. poprzez nieprawidłowe ustalenie daty

początkowej naliczania odsetek od dnia 7 kwietnia 2012 r., nie zaś od dnia wyrokowania;

4. naruszenie art. 5 k.c. poprzez nieuwzględnienie zgłoszonego przez

pozwanego zarzutu naruszenia zasad współżycia społecznego, co powinno skutkować oddaleniem roszczenia o zachówek w całości lub przynajmniej jego obniżeniem;

5. naruszenie art. 997 k.c. poprzez nieuzasadnione niezaliczenie na

zachówek poniesionych przez spadkodawczynię kosztów wychowania i wykształcenia powódki;

6. naruszenie art. 320 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie rozpatrzenie

ani nie uwzględnienie wniosku pozwanego o ewentualnie rozłożenie zasądzonej należności na raty.

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o zmianę wyroku przez naliczanie odsetek od kwoty 43 175,41 zł od dnia wydania zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa ponad uznaną kwotę 43 175,41 zł , a także o rozłożenie zasądzonej kwoty na raty po 1000 zł miesięcznie.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, które nie zostały zakwestionowane w apelacji i które znajdują oparcie w zgromadzonych w toku postępowania dowodach.

Za bezzasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.

W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być skutecznym zarzutem apelacji tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie posiada wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera tak kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę instancyjną.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wszystkim wymogom ustawowym, zaś kwestia pominięcia przez Sąd Okręgowy podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia może być rozważana tylko w ramach zarzutu naruszenia art. 1007 § 1 k.c.

Sąd Apelacyjny nie znalazł też podstaw do uwzględnienia podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia.

Przede wszystkim trafnie Sąd Okręgowy wskazał na treść art. 1007 k.c. obowiązującą w dacie rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia, przy czym w sprawie niniejszej należało zastosować termin z art. 1007 § 1 k.c., a więc datę otwarcia i ogłoszenia testamentu spadkodawczyni, co miało miejsce w dniu 18 grudnia 2003 r.

Trzyletni termin przedawnienia uległ jednak przerwaniu w stosunku do skarżącego z uwagi na wniesiony przez powódkę w maju 2006 r. pozew o zachówek, zgodnie z art. 123 § 1 pkt. 1 k.c. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że pozew wniesiony w 2006 r. zawierał żądanie zasądzenia jedynie kwoty 43 175,41 zł, co do której pozwany ostatecznie uznał powództwo, a do rozszerzenia żądania doszło już po upływie terminu przedawnienia.

Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 kwietnia 2009 r. III CSK 298/08 (OSNC-ZD 2009/4/107) wniesienie pozwu z żądaniem zapłaty zachowku przerywa bieg przedawnienia roszczenia o zachówek nawet wtedy, gdy ostatecznie żądana kwota zachowku okaże się wyższa od sformułowanej w pozwie. Sąd Najwyższy wyrażając powyższy pogląd wskazał, że jeżeli chodzi o przedawnienie roszczenia o zachówek należy wziąć pod uwagę specyfikę tej instytucji. Zachówek stanowi odpowiedni ułamek udziału spadkowego. Dla ustalenia wartości udziału spadkowego konieczne jest ustalenie wartości spadku. Wartość spadku ustala się według cen z chwili orzekania o zachowku (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1985 r., III CZP 78/84, OSNCP 1985, nr 10, poz. 147). Oczywistym jest, że w czasie wnoszenia pozwu powód nie może przewidzieć cen, które będą w chwili orzekania. Z tego względu podanie w pozwie kwoty, która ostatecznie okaże się niższa od wartości w chwili orzekania przysługującego mu zachowku nie może być uważane za dochodzenie części roszczenia.

W niniejszej sprawie powódka dochodziła całości zachowku, zatem zmiany w zakresie żądanej kwoty w istocie nie były zmianami co do roszczenia o zachówek. Trafnie zatem Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powódki w stosunku do pozwanego nie uległo przedawnieniu także ponad kwotę przez pozwanego uznaną.

Za bezzasadny Sąd Apelacyjny uznał także zarzut naruszenia art. 997 k.c.

Przepis art. 997 k.c. nakazuje zaliczenie na poczet zachowku należnego zstępnemu spadkodawcy poniesionych przez spadkodawcę kosztów wychowania oraz wykształcenia ogólnego i zawodowego, o ile koszty te przekraczają przeciętną miarę przyjętą w danym środowisku. Zaliczeniu podlegają zatem wyłącznie koszty wychowania oraz wykształcenia ogólnego i zawodowego poniesione przez spadkodawcę na rzecz zstępnego uprawnionego do zachowku. Należy zgodzić się z poglądem, że jeżeli koszty te ponosili małżonkowie wspólnie, to zaliczeniu w zasadzie podlega połowa kosztów, chyba że spadkodawca ponosił te koszty w wyższym stopniu ze swojego majątku osobistego (M. Pazdan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, s. 912).

Zaliczeniu podlegają jedynie koszty, które przekraczają przeciętną miarę przyjętą w danym środowisku. Stąd też indywidualnie należy ustalać z jednej strony sytuację materialną rodziny spadkodawcy i koszty poniesione na wychowanie i wykształcenie innych zstępnych, z drugiej zaś strony przeciętną miarę tych kosztów w danym środowisku. Koszty te muszą być znacznie wyższe w stosunku do kosztów ponoszonych w środowisku spadkodawcy. Na poczet zachowku zstępnego zaliczeniu podlega różnica (nadwyżka) pomiędzy kosztami rzeczywiście poniesionymi a kosztami przeciętnymi w danym środowisku. Nie podlegają więc zaliczeniu pełne koszty wykształcenia i wychowania zstępnego poniesione przez spadkodawcę (M. Pazdan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, s. 912). Ustalenie przeciętnej miary przyjętej w danym środowisku powinno być dokonywane przede wszystkim z uwzględnieniem warunków życia konkretnej rodziny. Koszty, o jakich mowa w art. 997 k.c., będą przekraczać przeciętną miarę przede wszystkim wtedy, gdy wysoki poziom wykształcenia i wychowania jednego z dzieci zostaje osiągnięty kosztem pozostałych.

W sprawie niniejszej bezsporny jest fakt, że powódka uczyła się w(...) Liceum Ogólnokształcącym (...) w W., w którym nauka była odpłatna. W aktach znajduje się informacja dotycząca wysokości opłat za czesne w latach 1990-1994 (k. 911), brak jednak informacji dotyczących tego, kto czesne za naukę powódki opłacał. Powódka z kolei wykazała, że otrzymywała rentę rodzinną po ojcu, której wysokość przekraczała kwoty należne z tytułu czesnego (k. 928 i nast.).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego pozwany, którego w tym zakresie zgodnie z art. 6 k.c. obciążał ciężar dowodu, nie wykazał, aby koszty związane z nauką powódki w liceum społecznym przekraczały koszty nauki ponoszone w środowisku spadkodawcy i aby koszty ponosiła z własnych środków spadkodawczyni, zaś w pełni wiarygodne są twierdzenia powódki, iż koszt jej nauki opłacany był z otrzymywanej renty rodzinnej, nie ma zatem podstaw do zaliczenia na poczet zachowku powódki wskazanej przez pozwanych kwoty 48 040 zł na podstawie art. 997 k.c.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela także stanowisko Sądu Okręgowego co do braku podstaw do uznania, że żądanie powódki stanowi nadużycie prawa podmiotowego i nie podlega ochronie na podstawie art. 5 k.c.

Nie może być podstawą do oddalenia powództwa na podstawie art. 5 k.c. sam zapis w testamencie spadkodawczyni, że żądana z jej córek nie ma prawa do zachowku.

Ustawodawca dał spadkodawcy możliwości pozbawienia uprawnionych prawa do zachowku w drodze wydziedziczenia. Przepisy art. 1008 i 1009 k.c. stanowią wyłom od ogólnej zasady wyrażonej w art. 991 k.c., zatem nie mogą być wykładane rozszerzająco.

Instytucja zachowku służy ochronie interesów majątkowych najbliższych członków rodziny spadkodawcy, wymienionych w art. 991 § 1 k.c., przez zapewnienie im, niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli, roszczenia pieniężnego odpowiadającego określonej w powołanym przepisie ułamkowi wartości ich udziału w spadku, który by im przypadł przy dziedziczeniu ustawowym.

Treść testamentu spadkodawczyni nie daje podstaw do uznania, że doszło do skutecznego wydziedziczenia powódki, nawet przy przyjęciu, że taka była wola spadkodawczyni, z uwagi na brak wskazania w treści testamentu przyczyny wydziedziczenia, wymaganej zgodnie z art. 1009 k.c.

Podstawą do ustalenia przyczyny wydziedziczenia może być tylko treść testamentu, w którym spadkodawca ma obowiązek określić powody swojego rozporządzenia pozbawiającego wydziedziczonego prawa do zachowku. Nawet bowiem, gdyby w rzeczywistości istniała przyczyna uzasadniająca wydziedziczenie, ale spadkodawca tej przyczyny nie wskazał w testamencie jako podstawy wydziedziczenia, rozrządzenie spadkodawcy w tym zakresie nie byłoby skuteczne. Zarówno ze względu na szczególny charakter instytucji zachowku - mającego na celu urzeczywistnienie obowiązków moralnych jakie spadkodawca ma wobec swoich najbliższych w sytuacji pozbawienia uprawnionych należnego im zachowku (art. 991 § 2 k.c.), jak i wynikające z tego szczególne, wyjątkowe warunki przy zaistnieniu których możliwe jest pozbawienie tego prawa, wpływają na przyjęcie, iż katalog podstaw wydziedziczenia ma charakter zamknięty, co z kolei skutkuje tym, że niedopuszczalne jest wydziedziczenie z innego powodu niż określone w art. 1008 k.c.; nieuprawnione jest również dokonywanie wykładni rozszerzającej objętych nim podstaw.

Wydziedziczenie pozostaje nieskuteczne, jeżeli jego przyczyna nie wynika z treści testamentu - nawet gdyby w rzeczywistości przyczyna wydziedziczenia zachodziła, w związku z czym przyjmuje się, że spadkodawca winien opisać w testamencie przykłady konkretnych zachowań uprawnionego do zachowku, które wypełniałyby ustawowe przesłanki, nie jest zaś wystarczające posłużenie się ogólnymi sformułowaniami, bez wskazania konkretnych zachowań lub rodzaju obowiązków.

Przyczyna wydziedziczenia powinna więc zostać w testamencie skonkretyzowana, sprecyzowana, jednoznacznie sformułowana i opisana. Nie może być przyjmowana w sposób dorozumiany, wbrew treści testamentu, z pominięciem tej treści, a także nie może zostać ustalona jako realnie istniejąca w razie braku odpowiedniej dyspozycji testamentu.

Wobec braku skutecznego wydziedziczenia treść testamentu i wyrażona w nim wola spadkodawczyni nie może skutecznie pozbawiać powódki prawa do zachowku.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego przyjęto, iż w sprawie o zachówek nie jest wyłączone obniżenie wysokości należnej z tego tytułu sumy na podstawie art. 5 k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1981 r., III CZP 18/81, OSNC 1981, Nr 12, poz. 228). O ile jednak normę prawną wyrażoną w tym przepisie sąd bierze pod uwagę z urzędu stosując prawo materialne, o tyle wykazania okoliczności faktycznych uzasadniających jej zastosowanie wymaga inicjatywy dowodowej ze strony pozwanych.

Obniżenie wysokości zachowku może mieć miejsce w przypadkach zupełnie wyjątkowych, skoro prawa osoby uprawnionej do zachowku służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca miał wobec swoich najbliższych, a zastosowanie art. 5 k.c. nie może udaremniać przepisów o zachowku. Ponadto, już samo pozbawienie uprawnionego do zachowku korzyści ze spadku w drodze dziedziczenia, jest dla niego dostatecznie dolegliwe, a stanu

tego nie powinno się pogłębiać przez ograniczenie możliwości realizacji roszczeń z tytułu zachowku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03, P i P 2006, z. 6,

s. 111). W konsekwencji sprzeczność z zasadami współzycia społecznego zachodziłaby wówczas, gdy w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowalnych żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiałyby być ocenione negatywnie. W tym kontekście nie może zostać pominięta ocena moralna postępowania uprawnionego do zachowku względem spadkobiercy bądź tak niekorzystna sytuacja zobowiązanego, że realizacja zachowku naraziłaby go na skrajny niedostatek bądź musiała by być postrzegana, jako rażąco niesprawiedliwa. Natomiast postawa powoda wobec spadkodawcy może być jedynie uwzględniona jako dodatkowa, potęgująca stan sprzeczności z kryteriami nadużycia prawa. Wynika to z faktu, iż jeżeli istniały przesłanki do wydziedziczenia uprawnionego do zachowku, a testator tego nie uczynił, to - bez względu na motywy, które nim kierowały - należy jego wolę uszanować, a nie ją korygować przez stosowanie do instytucji zachowku art. 5 k.c.

Poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne nie dają żadnych podstaw do uznania, że zachowanie powódki wobec spadkodawczyni lub pozwanych było rażąco naganne, albo też aby istniały okoliczności wskazujące na naruszenie przez powódkę zasad współzycia społecznego, a w konsekwencji brak jest przesłanek uzasadniających ocenę jako stanowiącego nadużycia prawa podmiotowego wystąpienie z żądaniem zachowku wobec pozwanego.

Sąd Apelacyjny nie znalazł też podstaw do zakwestionowania zasadności określonej przez Sąd Okręgowy daty wymagalności roszczenia powódki.

Należy bowiem uwzględnić, że aktualnie odsetki mają charakter odszkodowawczy a nie waloryzacyjny i ich zadaniem jest zrekompensowanie uprawnionemu faktu niedokonania zapłaty w terminie, wynikającym w tym wypadku z daty wezwania do zapłaty (zob. m.in. wyroki z dnia: 15 stycznia 2004 r., II CSK 352/02, niepubl.; z dnia 9 maja 2008 r., III CSK 17/08, niepubl. oraz z dnia 16 kwietnia 2009 r., I CSK 524/08, OSNC-ZD 2009, Nr 4, poz. 106; z dnia 7 lipca 2011 r., II CSK 635/10, niepubl.; dnia 11 stycznia 2013 r. I CSK 275/12).

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 14 marca 2017 r. II CSK 436/16 (LEX nr 2278305), że w sprawach dotyczących świadczeń z tytułu zachowku stan opóźnienia należy określać indywidualnie, z uwzględnieniem okoliczności danej sprawy, unikając wszelkiego automatyzmu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, iż obliczenie zachowku następuje na podstawie wartości spadku ustalonej według cen obowiązujących w dacie orzekania o roszczeniach z tego tytułu (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1985 r. - zasada prawna - III CZP 75/84, OSNC 1985, Nr 10, poz. 147, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 1999 r., I CKN 248/98, nie publ., z dnia 25 maja 2005 r., I CK 765/2004, nie publ., z dnia 14 marca 2008 r., IV CSK 509/2007, MoP 2009, nr 9, s. 510). Wobec nie unormowania w przepisach dotyczących zachowku terminu wymagalności roszczenia, który nie wynika także z właściwości zobowiązania, w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż świadczenie z tytułu zachowku powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.), co oznacza, iż stan opóźnienia może nastąpić przed datą wyrokowania i określeniem przez Sąd wysokości zachowku (por.m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2016 r., I CSK 67/15, nie publ., z dnia 25 czerwca 2015 r., III CSK 375/14, nie publ., z dnia 6 marca 2016 r., V CSK 209/13, nie publ., z dnia 7 lutego 2013 r., II CSK 403/12, nie publ., z dnia 17 września 2010 r., II CSK 178/10, nie publ., z dnia 17 kwietnia 2009 r., III CSK 298/08, OSNC-ZD 2009, Nr 4, poz. 107). Z drugiej strony w części orzeczeń Sąd Najwyższy przyjmował, iż ze względu na okoliczności danej sprawy stan opóźnienia w realizacji wierzytelności z tytułu zachowku następuje dopiero od chwili wyrokowania, skoro w tej dacie następowało ustalenie substratu zachowku (por.m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 1999 r., I CKN 248/98, nie publ.). Stanowisko to wynika z faktu, iż jedną z funkcji odsetek należnych wierzycielowi za czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego jest waloryzacja spadku siły nabywczej pieniądza. W konsekwencji ustalenie należnego wierzycielowi świadczenia pieniężnego według cen z daty wyrokowania i jednocześnie zasądzenie odsetek od dnia opóźnienia poprzedzającego datę wyrokowania, może prowadzić do dwukrotnego zastosowania na korzyść wierzyciela, tego samego mechanizmu waloryzacji świadczenia pieniężnego. Nie oznacza to jednak, iż w takiej

sytuacji wierzycielowi zawsze należą się odsetki ustawowe od daty wyrokowania o roszczeniu z tytułu zachowku. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dostrzeżono, iż w związku ze stabilizacją stosunków ekonomicznych i obniżeniem wysokości odsetek ustawowych nabrały one w coraz większym stopniu charakteru odszkodowawczego, a ich funkcja waloryzacyjna uległa pomniejszeniu, na rzecz zryczałtowanego wynagrodzenia za korzystanie przez dłużnika ze środków pieniężnych należnych wierzycielowi i funkcji motywującej dłużnika do spełnienia świadczenia pieniężnego. Podkreślenia wymaga, iż między powstaniem stanu wymagalności roszczenia o zachówek, a chwilą orzekania o tym roszczeniu ceny mające wpływ na określenie rozmiaru świadczenia mogą wzrosnąć, mogą także być stabilne, a nawet obniżyć się. W przypadku stabilizacji cen lub ich obniżenia zasądzenie odsetek od ustalonego świadczenia pieniężnego, którego wysokość nie wzrosła wskutek inflacji, nie prowadzi do podwójnej waloryzacji tego samego świadczenia. Przeciwna sytuacja będzie miała miejsce w sytuacji, gdy między powstaniem stanu wymagalności roszczenia o zachówek, a chwilą orzekania o tym roszczeniu ceny mające wpływ na określenie rozmiaru tego świadczenia wzrosły. Z tych przyczyn w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażany jest zasługujący na podzielenie pogląd, iż w tego rodzaju sprawach stan opóźnienia należy określać indywidualnie, z uwzględnieniem okoliczności danej sprawy, unikając wszelkiego automatyzmu. Zwraca się również uwagę, iż o stanie opóźnienia można mówić wówczas, gdy zobowiązany znał już wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające mu racjonalnie ocenić zasadność i wysokość zgłoszonego roszczenia z tytułu zachowku, co może mieć miejsce także w dacie poprzedzającej datę wyrokowania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2016 r., III CSK 279/15, nie publ., z dnia 24 lutego 2016 r., I CSK 67/15, nie publ., z dnia 25 czerwca 2015 r., III CSK 375/14, nie publ., z dnia 7 lutego 2013 r., II CSK 403/12, nie publ.).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, o stanie opóźnienia zobowiązania z tytułu zachowku można mówić wówczas, gdy zobowiązany znał już wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające mu racjonalnie ocenić zasadność i wysokość zgłoszonego roszczenia z tytułu zachowku.

Taką datę wymagalności roszczenia przyjął Sąd Okręgowy wskazując na dzień, w którym znane były już zarówno skład masy spadkowej, jak i jej wartości, a zatem te okoliczności, które decydują o wysokości należnego uprawnionemu zachowku.

Tym samym rozstrzygnięcie w zakresie odsetek nie narusza ani art. 481 k.c., ani art. 455 k.c.

Za bezzasadne Sąd Apelacyjny uznał też zarzuty pozwanego odnoszące się do braku zastosowania przez Sąd Okręgowy art. 320 k.p.c. i nie uwzględnienia wniosku o rozłożenie zasądzonej kwoty na raty.

Do zastosowania normy art. 320 k.p.c. może dojść tylko wyjątkowo, w szczególnie uzasadnionych wypadkach, kiedy za tym przemawiają usprawiedliwione okolicznościami faktycznymi interesy obu stron sporu, w ramach zaspokojenia których zobowiązany spełni świadczenie dobrowolnie, chociaż, w na nowo określonym, późniejszym terminie, i w inny sposób, a wierzyciel zyskując zapewnienie dobrowolności ze strony dłużnika, unika konieczności przeprowadzania egzekucji.

Swoje żądanie w zakresie rozłożenia kwoty zasądzonej ponad kwotę uznaną pozwaną uzasadniał młodym wiekiem oraz wskazaniem, że jego jedyny majątek stanowi mieszkanie nabyte ze środków uzyskanych ze sprzedaży mieszkania otrzymanego w drodze dziedziczenia.

Tym niemniej pozwany przyznaje, że ma 30 000 zł oszczędności, ponadto uznał roszczenie powódki do kwoty 43 175,41 zł, zatem nie było żadnych przeszkód do spełnienia świadczenia w tym zakresie jeszcze przed wydaniem orzeczenia przez Sąd Okręgowy. Pozwany uzyskał też w drodze dziedziczenia znaczny majątek, zatem ma możliwość zaspokojenia żądania powódki i nie można uznać, że ze względu na jego stan majątkowy spełnienie świadczenia niezwłoczne lub jednorazowe, byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby go na niepowetowane szkody. Roszczenia powódki były znane powodowi i jego matce już od 2006 r., zatem dokonując zbycia składnika majątku spadkowego za kwotę 310 000 zł pozwany winien był zabezpieczyć część uzyskanej kwoty w celu zaspokojenia roszczeń powódki. Biorąc pod uwagę fakt, że powódka dochodzi należności z tytułu zachowku od 2006 r., trudno jest

uznać za zasadne odroczenie terminu spełnienia świadczenia przez pozwanego przez rozłożenie zasądzonej kwoty na ponad 30 miesięcznych rat.

Przesłanką zastosowania przepisu art. 320 k.p.c. jest ustalenie, że w danej sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, a za jego przyjęciem decydują okoliczności konkretnej sprawy. Istotne przy tym jest, że rozłożenie obowiązku spełnienia świadczenia na raty musi wiązać się z realną szansą spełnienia świadczenia w takim kształcie przez zobowiązanego, przy czym rozważając rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty, sąd orzekający nie może także nie brać pod rozwagę sytuacji wierzyciela.

W sprawie niniejszej, z uwagi na sytuację zarówno powódki, jak i pozwanego, w ocenie Sądu Apelacyjnego nie zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek pozwalający na zastosowanie art. 320 k.p.c.

Mając powyższe na względzie i uznając podniesione w apelacji zarzuty za bezzasadne, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.